



Towiańska Marianna z Lubomirskich (zm. 2 V 1722), podczaszyna koronna

Była córką Konstancji z Bokumów (zm. 1707) i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (ok. 1647-1706)¹, hetmana wielkiego koronnego, siostrą Jerzego Ignacego (1691-1753), starosty bohusławskiego, Aleksandra Jakuba Lubomirskiego, miecznika koronnego i generała wojsk saskich, Jana Kazimierza (zm. 1736), starosty bolimowskiego, Urszuli, zakonnicy wizytki, Anny Wielopolskiej (zm. po 1736), wojewodziny krakowskiej, i Elżbiety Rybińskiej, referendarzowej koronnej. Była bliską kuzynką Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej.

W dniu 8 VI 1704 r. została żoną Krzysztofa Mikołaja Towiańskiego (zm. 1761), podczaszego koronnego, syna Konstancji z Niszczyczkich i Jerzego Hipolita Towiańskiego (zm. 1 VIII 1715), wojewody łęczyckiego. Marianna i Krzysztof Mikołaj Towiańscy mieli córkę. Małżeństwo to zostało uznane przez dwór królewski jako potwierdzenie zerwania z Augustem II, o czym informował Adama Mikołaja Sieniawskiego, wojewodę bełskiego, bliski królowi Jan Jerzy Przebendowski, podskarbi koronny².

W marcu 1721 r. jej mąż wracał z królem Augustem II z Drezna, prawdopodobnie wybierał się do Paryża. Marianna miała pozostać w Dreźnie u ciotki Urszuli Katarzyny z Bokumów Lubomirskiej, księżnej cieszyńskiej. Jedną z korespondentek Sieniawskiej – Katarzyna z Bielińskich de Besenval – pisała, że nie wie o tym, by Towiańska miała towarzyszyć mężowi w podróży³. Utrzymywała kontakty z Emercjanną Agnieszką Pocięjową, hetmanową wielką litewską. Wkrótce jednak obie panie pokłóciły się, a podczaszyna koronna wyjechała z Drezna na jesieni 1721 r. Mimo bliskich kontaktów z dworem królewskim nie odegrała większej roli politycznej.

Marianna zmarła w skutek wysokiej gorączki („na malignę”) 2 V 1722 r. w Nieborowie. Została pochowana w Łowiczu u Misjonarzy, „bo taka była jej ostatnia wola”⁴. Po jej śmierci Towiański zaczął się ubiegać o rękę wojewodzianki podlaskiej Urszuli Branickiej, ale rok później wyszła ona za brata Marianny Jana Kazimierza Lubomirskiego, starostę bolimowskiego. „Il aura raison de prendre une jeune femme pour /.../ avoir de la succession”⁵ – skomentowała jego zabiegi matrymonialne w liście do Sieniawskiej jej przyjaciółka Katarzyna de Besenval.

¹ Zob. K. Piwarski, *Hieronim August Lubomirski, hetman wielki koronny*, Kraków 1929; PSB,

² J.J. Przebendowski do A.M. Sieniawskiego, obóz pod Sandomierzem 22 V 1704, cyt. za „*Interes WM Pana wspomniałem królowi JMci...*”. *Listy Jana Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego, do Adama Mikołaja Sieniawskiego, wojewody bełskiego i hetmana wielkiego koronnego z lat 1704-1725*, oprac. A. Perłakowski, Kraków 2007, s. 37.

³ K. Besenval do E. Sieniawskiej, 20 III 1721, BCz rkps 2746 III, k. 531.

⁴ Relacja z Warszawy z 23 IV i 7 V 1722 r., BCz rkps 2739 IV k. 450 i 452.

⁵ K. Besenval do E. Sieniawskiej, BCz rkps 2746 III, k. 573, 12 VI 1722.